



CZYTAJ W NUMERZE

- ŚWIĘTY JÓZEF KONTRA BANK (ŚWIADECTWO)
- O SZTUCE ZAWIERZANIA (WYWIAD)



# epifania

TYGODNIK PARAFII  
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 334 • Uroczystość Trójcy Przenajświętszej • 16 czerwca 2019 r.



## ➤ SŁOWO TYGODNIA Z EWANGELII według św. Jana (16, 12-15)

Jezus powiedział swoim uczniom: «Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi».



*Ks. Marian Rowicki*

*Trójca Przenajświętsza, Bóg Jedyny, otacza nas i przenika, bo w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jak uczy św. Paweł. Bóg Ojciec wzbudza w nas dobre myśli i pragnienia, za którymi możemy podążać. Syn Boży, Słowo Wcielone, zamienia wewnętrzne pragnienia w słowa. Duch Święty sprawia, że słowa mogą wyrażać się w czynieniu dobra. Napęłniając serce obecnością Boga, odzyskujemy podobieństwo do Niego.*

### CZYTANIA NIEDZIELNE:

PRZ 8,22-31;  
Ps 8,4-5.6-7.8-9;  
Rz 5,1-5;  
J 16,12-15

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

## BÓG JEDYNY W TRÓJCY ŚWIĘTEJ

Pierwsza niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego, która jest obchodzona w Kościele jako uroczystość Najświętszej Trójcy, ma bardzo praktyczne konsekwencje dla naszego życia i postępowania. Choć nie od razu można to dostrzec, święto to jest „umiejscowione” na ziemi, a nie w niebie. Kieruje ono naszą uwagę na sprawy ziemskie, bliskie każdemu człowiekowi, a nie ku przestworzom. Albo raczej ukazuje, jak Bóg zaangażował się w nasze sprawy, że nie jest Bogiem dalekim i abstrakcyjnym, lecz bardzo „ludzkim”, bliskim naszemu życiu.

Dzisiejsza Ewangelia rzuca nowe światło na rolę Ducha Świętego i całą tajemnicę Trójcy. W przemówieniu podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus obiecując Ducha Świętego oznajmia: „Gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy” (J 16,13). Jezus także jest prawdą (J 14,6) i nauczał swoich całej prawdy, jaką usłyszał od Ojca: „Wszystko co usłyszałem od Ojca mego, oznajmiłem wam” (J 15,15). To oznacza, że Duch Święty nie uczy rzeczy, które by nie były zawarte w posłannictwie Chrystusa, lecz raczej – pozwala wniknąć w ich głębokie znaczenie, daje dokładne zrozumienie,

ukazując prawdę do głębi. Jest tylko jeden Bóg, dlatego jest jedna prawda. Ojciec posiada ją całą i całą przekazuje Synowi: „Wszystko, co ma Ojciec, jest moje”, oświadcza Jezus i dodaje: „Duch Święty z mojego bierze i wam objawia” (J 16,15). W ten sposób Jezus stwierdza jedność natury i różnicę trzech Osób Boskich. Nie tylko prawda, lecz w ogóle wszystko jest wspólne między Nimi. Posiadają One jedną naturę boską. Ojciec posiada ją ja-

**Ojciec nie jest większy niż Syn, ani Syn większy niż Duch Święty. Istnieje w Nich doskonała wspólnota życia, prawdy, miłości.**

ko początek, Syn – jako zrodzony przez Ojca, Duch Święty – jako pochodzący od Ojca i Syna. Ojciec jednak nie jest większy niż Syn, ani Syn większy niż Duch Święty. Istnieje w Nich doskonała wspólnota życia, prawdy, miłości. Syn Boży przyszedł na ziemię właśnie po to, aby doprowadzić człowieka do tej najwyższej wspólnoty, czyniąc Go zdolnym do tego, by - przez wiarę i miłość - żyć w towarzystwie Trójcy Przenajświętszej, zamieszkującej Jego duszę.

Człowiek wierzący, stojąc w obliczu Boga, odczuwa swoją małość i jest świadomy własnej nicości. Będąc jednak umocniony przez Ducha świętego i przez Niego prowadzony może Boga wielbić i zatapiać się w Jego misterium. Całe życie chrześcijanina, jego istnienie tak fizyczne, jak i duchowe, jest złączone z Trójcą Świętą. Czyniony codziennie znak krzyża to wyznanie wiary, że jest się umiłowanym dzieckiem Boga, przez Niego stworzonym, odkupionym i umocnionym.

Dzisiejsza niedziela jest więc zaproszeniem, by głębiej wejść w tajemnicę Trójcy Świętej. Intelktualnie nie da się Jej ogarnąć, ale możemy w Niej „zamieszkać”, zanurzyć się. Jako ochrzczeni w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego jesteśmy mieszkańcami Boga. Nie obcymi ani przechodniami – ale Jego dziećmi, uczestniczącymi w Jego życiu. On dziś nas zaprasza do zanurzenia się w samym źródle tajemnicy Miłości.

My wierzymy tylko w jedynego Boga, który jest wspólnotą miłujących się Osób: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Osoby te mają jedną Boską naturę. Są więc sobie równe. Prawda ta objawiona przez Chrystusa jest największą tajemnicą naszej wiary.

*Henryka Andrzejewska*

## Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

### Boże Ciało w stolicy

Uroczystą Mszą św. o godz. 10.00 w archikatedrze św. Jana Chrzciciela rozpoczyna się w Warszawie obchody Bożego Ciała. Orszak procesyjny przejdzie ul. Świętojańską na Plac Zamkowy, następnie Krakowskim Przedmieściem i ul. Królewską na plac Piłsudskiego. Procesja zatrzyma się przy czterech ołtarzach. Przy czwartym ołtarzu kard. Kazimierz Nycz wygłosi kazanie. Uczestnicy procesji odśpiewają dziękczynne Te Deum, a po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem nastąpi zakończenie procesji.

### Obrona życia

Pozdrawiając pielgrzymów polskich podczas dzisiejszej audiencji generalnej Ojciec Święty podziękował Polakom za udział w niedzielnych Marszach dla Życia i zachęcił do modlitwy o szacunek dla życia ludzkiego, o zachowanie wartości ewangelicznych i rodzinnych. „Wiem, że wielu z was i tysiące waszych rodaków uczestniczyło w niedzielę w Marszach dla Życia, niosąc przesłanie, że życie jest święte, ponieważ jest darem Boga. Jesteśmy wezwani, by go bronić i służyć mu, już od poczęcia w łonie matki, aż po to starcze, często schorowane i cierpiące. (...) Z serca błogosławie wam i waszym bliskim”.

**„Męskie oblężenie Jasnej Góry”** Pielgrzymka mężczyzn pod nazwą „Męskie Oblężenia Jasnej Góry” z całej Polski odbędzie się 22 czerwca. Jej celem jest umocnienie mężczyzn w ich powołaniu oraz wzbudzenie pragnienia zaangażowania w życie zgodne z wiarą. „Doświadczenie poprzednich dwóch lat pokazuje, że ta pielgrzymka stała się zaczynem dla powstania wielu męskich inicjatyw w parafiach” - podkreślają organizatorzy. Do udziału w pielgrzymce zaproszeni są mężczyźni z różnych środowisk. Zgłosić można się za pośrednictwem strony internetowej [www.oblezenie.mezczyzni.net](http://www.oblezenie.mezczyzni.net).

### Sagrada Familia

Po 137 latach oficjalnie wydano pozwolenie na budowę światowej sławy katedry Sagrada Familia w Barcelonie. Władze miasta wyraziły zgodę na ukończenie świątyni. Budowa rozpoczęła się bez oficjalnej zgody w 1882 roku. To, że jej brakowało, nie zostało jednak uważane do 2016 roku. Po ukończeniu budowy Sagrada Familia będzie największym obiektem sakralnym w Europie. Budynek jest finansowany wyłącznie z darowizn i opłat za wstęp. Każdego roku odwiedza go około 4,5 miliona osób.

## 30-DNIOWE NABOŻEŃSTWO KU CZCI ŚW. JÓZEFA NA RATUNEK W SPRAWIE KREDYTU

Wydawało się, że w zderzeniu z niezrozumiałą decyzją banku nie da się już nic zrobić. Wtedy do akcji wkroczył święty Józef... Przedstawiamy kolejne świadectwo opieki ze strony patrona rodzin, jaką cieszy się Katolicka Wspólnota Mężczyzn z kościoła św. Łukasza Ewangelisty na Bemowie. Oto historia Grzegorza.

Kilka lat temu wraz z żoną kupiliśmy nowe mieszkanie. Zrobiliśmy to w ramach rządowego programu „Rodzina na swoim”. Państwo miało spłacać połowę odsetek od naszego kredytu.

Przez pierwsze trzy lata wszystko szło zgodnie z umową - aż pewnego dnia otrzymaliśmy z banku list, którego treść niemal zwała nas z nóg. Zostaliśmy poinformowani, że w naszych papierach dopatrzono się jakichś nieścisłości i tak naprawdę nigdy nie należał nam się kredyt na takich warunkach. Autorzy pisma wzywali nas, byśmy natychmiast (!) zwrócili 30 000 złotych, czyli kwotę, którą zdążyło już dopłacić nam państwo. Jakby tego było mało, z powodu wykreślenia nas z programu „Rodzina na swoim” miesięczna rata kredytu miała teraz wzrosnąć o 700 zł.

A przecież na zakup naszego mieszkania mogliśmy sobie pozwolić tylko dzięki uczestnictwu w tym programie...

Wkrótce okazało się, że źródłem zamieszania był drobny błąd formalny po stronie dewelopera. Otóż gdy kupiliśmy mieszkanie, byliśmy zmuszeni dokonać zmian w instalacji elektrycznej. Usługę tę zlecieliśmy właśnie deweloperowi. Niestety pracownicy firmy na fakturze połączyli cenę za mieszkanie i za modyfikację okablowania - w jedną kwotę. Wartość naszego lokum została leciutko zawyżona i to wystarczyło, byśmy pozornie przekroczyli istniejące w programie „Rodzina na swoim” limity.

Sytuacja była poważna. Między nami a bankiem ruszył ping pong na argumenty. Mieliśmy po swojej stronie dewelopera, jednak jego próby wyjaśnienia sprawy spętały na niczym. Sami też pisaliśmy odwołania, dosyłać wyjaśnienia, lecz bank uparcie twierdził, że są one niewystarczające i... kierował do nas kolejne pisma z wezwaniem do natychmiastowej zapłaty „zaległych” pieniędzy. To był czas ogromnego stresu, szukania pomocy u prawników i rozpytywania wszędzie wokół, co robić. I wtedy koledy ze wspólnoty powiedzieli mi o 30-dniowym Nabożeństwie ku Czci Świętego Józefa.

Świadectwa moich współbraci były bardzo umacniające. W zasadzie mówili oni to samo, co powiedziała kiedyś święta Teresa z Avila: „*Biedni grzesznicy, bez względu na wielkość waszych potrzeb, zwróćcie się o pomoc do świętego Józefa! Idźcie do Józefa ze szczerą pewnością i spokojem, że wasze prośby będą wysłuchane*”. Ukłękliśmy więc z żoną i zaczęliśmy się modlić.

Przełom nastąpił jeszcze zanim zdążyliśmy dokończyć nabożeństwo. Pewnego dnia ni stąd ni z



William Dyce, Święty Józef

wądz otrzymaliśmy pismo z informacją, że stanowisko banku uległo zmianie: nasze wyjaśnienia są jednak wystarczające, oczywiście nie musimy oddawać żadnych pieniędzy, a dopłaty do mieszkania zostają wznowione. Chwała świętemu Józefowi!

Szczerliwie zakończenie problemów z kredytem okazało się początkiem procesu nawiązywania głębszej więzi z Oblubieńcem Najświętszej Maryi Panny. Pamiętam taki ważny moment, gdy jakiś czas później pojechałem na rekolekcje ignacjańskie. I tam była taka piękna medytacja, w której towarzyszyłem świętemu Józefowi w narodzinach Jezusa... Patron rodzin na stałe zagościł też w naszym domu. Teraz obok wizerunków Jezusa, Maryi i Archanioła Michała można u nas zobaczyć statuettkę oraz ikonę świętego Józefa. Wstaję rano i on gdzieś tam jest. Modlimy się wieczorem całą rodziną i on jest. Najczęściej nie mam czasu na to, by długo z nim porozmawiać, ale wystarczy, że przechodząc pośpiesznie obok jego figurki, wypowiem akt strzelisty... i już człowiek wie, że nie jest sam. Owo poczucie obecności i wsparcia zostaje w głowie, w duszy i w sercu i bardzo pomaga na codziennych ścieżkach życia.

Wiedz, że nawet jeśli twoja sprawa jest trudna – święty Józef ci pomoże. Pamiętaj, że podstawą naszej wiary jest wierność modlitwie. W trudnych chwilach trzeba ufać, wierzyć i trwać na modlitwie. Zupełnie jak cieśla z Nazaretu, który kiedyś uratował mi dach nad głową.

Grzegorz



**Tekst Nabożeństwa można znaleźć na stronie [www.swietyjosef.kalisz.pl/Modlitwy/74.html](http://www.swietyjosef.kalisz.pl/Modlitwy/74.html)**

# MATKO BOŻA, WEŹ SOBIE TEGO WIEŚKA

## O sztuce zawierzenia naszych spraw Maryi (cz. 2)

Kontynuujemy rozmowę z o. Mirosławem Kopczeuskim, inicjatorem Wielkiego Zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi w Niepokalanowie. W pierwszej części wywiadu (EPIFANIA nr 331) dowiedzieliśmy się m.in. że zawierzyć - to dać Maryi pełne prawo, by zrobiła z daną sprawą to, co Ona sama chce.

**EPIFANIA:** Skoro zawierzyć – to oddać lejce, co stanie się, gdy zawierzę Maryi swoją firmę? Zostanie Ona moją szefową?

**MIROŚLAW KOPCZEWSKI OFMConv.:** Tak. Odtąd łącząc cię będzie z Nią taka sama relacja jak z ziemskim szefem. Gdy pracownik chce podjąć jakąś ważną decyzję, musi najpierw uzyskać aprobatę ze strony przełożonego. W tym przypadku będziesz chodził ze swymi pomysłami do Maryi. Taki układ ma zresztą jedną dużą zaletę: z człowieka spada pewna odpowiedzialność.

**Słowem, gdy zawierzam jakąś sprawę Matce Bożej, nie muszę już liczyć tylko na własne siły?**

Podam przykład. Kiedyś w jednym sanktuariów w Europie spotkałem Polaka, który przyjechał szukać tam ratunku, ponieważ był alkoholikiem i narkomanem. Niestety na miejscu przeżył zawód - nie udało mu się dostać do działającej tam wspólnoty osób uzależnionych. Ale ja wiedziałem, że na tym samym terenie pracuje jeszcze jeden kapłan, który pomaga uzależnionym. Próbowałem więc przekonać tego mężczyznę, by do niego poszedł. Rozmawiałem z nim wiele razy, bez skutku - nie wierzył, że to coś da. I kiedyś, po kolejnej bezowocnej rozmowie, powiedziałem w sercu do Maryi: *Matko Boża, weź sobie tego Wieśka i rób sobie z nim, co chcesz, bo ja już nie jestem w stanie mu pomóc*. Dodam jedynie: *jeśli chcesz, to zgadzam się być narzędziem w Twoich rękach*. Pamiętam, że w tym momencie poczułem, jakby ogromny kamień spadł mi z serca - no bo przecież nie mogę więcej niż Matka Boża. To było takie przyznanie się do słabości, że coś mnie przerosło. Działo się to wieczorem, a rano spotkałem Wieśka przy sklepie. Podszedłem do niego. Nasza rozmowa trwała może minutę, po czym on wstał i po prostu poszedł pod wskazany adres, a wieczorem odnalazł mnie przy kościele i poprosił o spowiedź z całego życia. I wtedy przekonałem się, jak działa Matka.

**Przypomina mi się mój sąsiad, który zatruwa mi życie, paląc namiętnie papierosy na balkonie. Czy ja dobrze wnioskuję z opowieści ojca, że zawierzać możemy nie tylko siebie, ale też ludzi i sprawy, które formalnie do nas nie należą?**

Możemy i powinniśmy.

**A jeśli dana osoba by sobie tego nie życzyła? Jest na przykład niewierząca.**

Wolno nam zawierzyć każdego i każdą sprawę, co do której można użyć przymiotnika „mój/moja”, czyli moje życie, moją rodzinę, pracę, firmę, moje długie, moje choroby, ale też moich sąsiadów, wrogów, mojego szefa, prezydenta, burmistrza i... jeszcze więcej. Weźmy objawienia fatimskie: Maryja zażądała w nich, by poświęcić Jej Niepokalane-

mu Sercu bolszewicka, ateistyczną Rosję. A przecież na mocy prawa papież nie miał nad tym krajem żadnej władzy. Uważam, że każdy zwykły człowiek może zawierzyć każdą sprawę.

**Może właśnie to jest najlepsza odpowiedź na działania środowisk LGBT? Zamiast narzekać, zawierzać?**

Dokładnie tak. Jeśli oburzasz się, że pokazano jakiś spektakl w teatrze, że w szkołach deprawują dzieci, że jacyś sataniści zrobili gdzieś wystawę, że „jak oni mogli” i tak dalej, to... zawierzaj te osoby, instytucje, programy. Kogo ma na myśli Bóg, gdy mówi o *niewieście, która zdepcze głowę węża* (Rdz 3, 15)? Zwycięstwo dokonuje się właśnie za pośrednictwem Maryi.

**Jak współpracować z Maryją w swojej sprawie?**

Zawierzenie musi być aktywne. Dla mnie światłem jest postawa Maksymiliana Marii Kolbe. Ten genialny święty, człowiek od dziecka całkowicie oddany Matce Bożej, w prawie w każdym wysłanym liście błaga na końcu: *módlcie się za mnie, żebym nie brudził w sprawie Niepokalanej*. Tym, co może przeszkadzać Maryi, jesteśmy my sami z naszymi „cudownymi pomysłami”. Zawierzenie jest nauką wsluchiwania się w to, co mówi Maryja. Ona wie, co jest dla nas dobre i jak daną sprawę rozwiązać. Nie może nam pomóc tylko w jednym – w tym, czego tak naprawdę Jej nie oddaliśmy, w czym liczymy na nasze zdolności. Jeśli zaś bierzemy się za wszystko sami, to wracamy do postawy Adama i Ewy. Sami zaś nigdy nie wygramy z szatanem - on zawsze nas oszuka i wprowadzi w pychę. A Maryja nigdy nie uległa szatanowi. Zawierzając Jej, jesteśmy więc w pełni bezpieczni, najbezpieczniejsi.

**Jeśli oburzasz się, że w szkołach deprawują dzieci, to zawierzaj te osoby, instytucje, programy. Zwycięstwo dokonuje się właśnie za pośrednictwem Maryi.**

**Jak formalnie wygląda zawierzenie? Trzeba klęknąć, coś powiedzieć, a może podpisać?**

Słowa to forma, a istotą zawierzenia jest decyzja. Ja zachęcam, aby jeśli to możliwe, dokonywać zawierzenia podczas mszy świętej. Dlaczego? Bo jest ona sprawowana na pamiątkę ofiary Jezusa na krzyżu, a właśnie na Golgocie dokonano się pierwsze w historii świata zawierzenie Matce, o czym mówiliśmy już w pierwszej części wywiadu.

**W Niepokalanowie w każdą pierwszą sobotę miesiąca można usłyszeć niesamowite świadectwa ludzi, którzy kiedyś oddali jakąś sprawę Maryi. Co zrobić, gdy zawierzałam, ale u mnie nic się nie dzieje? Jak przetrwać ten czas?**

Przede wszystkim muszę zadać sobie pytanie, komu zaufałem? Czy ja poznałem Maryję? Czy wiem, że z Jej strony może mnie spotkać tylko miłość, dobroć i życzliwość? Jeśli tak, to ciągle ponawiam swój akt zawierzenia i w ten sposób jestem w stanie przetrwać najgorszy okres życia. Być może on jest dany przez Boga dla mojego oczyszczenia i nawrócenia, po to, bym zawrócił znad przepaści?



Niepokalana Maryja w Kaplicy Adoracji w Niepokalanowie

Nie raz Bóg dopuszcza te wszystkie kryzysy, by nas zatrzymać. Wszystko w naszym życiu jest po coś.

**Tym, co może przeszkadzać Maryi, jesteśmy my sami z naszymi „cudownymi pomysłami”. Zawierzenie jest nauką wsluchiwania się w to, co mówi Maryja.**

**Czy wyobraża sobie ojciec swoje życie bez zawierzenia?**

Teraz nie, ale kiedyś żyłem w lęku przed Matką Bożą, w dystansie do Niej. W seminarium uczono nas chrystocentryzmu. Nie umiano przekazać zdrowej mariologii – że Chrystus przychodzi przez swoją Matkę. Święty Augustyn określa Maryję mianem „*forma Dei*”: forma Boża, bo w Niej kształtujemy się na sposób Boży, czyli takimi jakimi Bóg nas chciał od początku. Moim zdaniem właśnie to jest podstawą bycia chrześcijaninem: należeć do Chrystusa i być *nowym człowiekiem*. To rodzenie się na nowo dokonuje się w Maryi, przez Maryję i z Maryją. Bez Matki nie można się narodzić dla Boga.

**Co nowego dała ojcu ta maryjna formacja?**

Dużo! Z natury jestem leniwcem, minimalistą. Lubię robić tylko to, co wydaje się konieczne. A teraz jak widzę, w ile różnych rzeczy jestem zaangażowany, to trochę dziwię się sam sobie i... czuję, że jestem prowadzony przez Maryję. Dzięki Niej człowiek zawsze czuje potrzebę dawania z siebie więcej.

rozmawiali Paulina Konieczna i Jacek Grubek



**JAK MAWIA O. MIROŚLAW, ŁASKI BOŻE TO NIE OGÓRKI, ABY JE KISIĆ.** Zapraszamy Czytelników do nadsyłania świadectw! Nie lubisz pisać? Opowiedz nam swoją historię, a my sami ją zredagujemy.

# > Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **16.06** - niedziela, uroczystość Trójcy Przenajświętszej.
2. **17.06** - poniedziałek, wspomnienie św. Alberta Chmielowskiego.
3. **20.06** - czwartek, uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, po Mszy św. o g. 12.00 procesja do czterech ołtarzy, zapraszamy asysty, dzieci pierwszokomunijne i rocznicowe w strojach, bielanki, ministrantów. Odpust zupełny za pobożny udział w procesji eucharystycznej.
4. **21.06** - piątek, wspomnienie św. Alojzego, rozpoczynamy oktawę Bożego Ciała, po Mszy wieczornej procesje, zapraszamy asysty, dzieci komunijne.
5. **22.06** - sobota, Trzecie Męskie Oblężenie Jasnej Góry. Bóg chce poruszać serca męskie, wzywa do podjęcia na nowo, w tych trudnych czasach, męskich ról i zdań, odpowiedzialności za rodziny, parafie i Ojczyznę. Zachęcamy do udziału w tym wydarzeniu w g. 10 – 21.
6. Można złożyć podpis na listach popierających projekt ustawy „Stop pedofilii” w kruchcie kościoła.

# > HUMOR



## > Jeszcze kilka słów o Trójcy Świętej

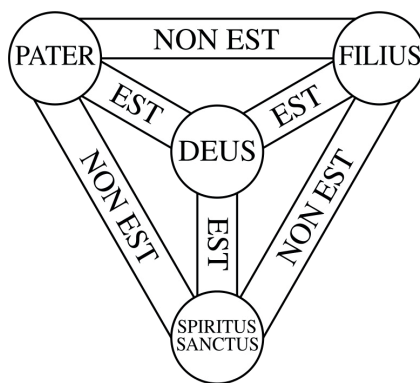
Są trzy Osoby Boskie: **Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty**. A my? Jakie korelacje nas łączą?

Jedno jest pewne - żyjemy dzięki Nim. Tworzy nas Ojciec, co dzień na nowo, co chwila, nieustannie. Mówi do każdego z nas: "**chcę żebyś był**" - bo jesteśmy dla niego ważni. A my? Niczym naród wybrany oddaliśmy się od Stworzyciela. Zbaczamy na własne ścieżki życia. Ojciec się nie zniechęca. On usiłuje nas odnaleźć. Nigdy nie rezygnuje, byśmy jak syn marnotrawny mieli do kogo wracać. **JEST**.

Jest z nami tu i teraz, cokolwiek by się nie działo. Zbawiciel, Syn Boży - pogromca naszych grzechów. Zabrać nam może wszystko to, co w nas zło, z czym nie możemy sobie poradzić. Jest jednak jeden warunek: **musimy chcieć mu ten ciężar oddać**. Musimy chcieć się oczyścić, by mógł nas uświęcać. Wydobywać z nas to, co najlepsze, to do czego nas stworzył.

Stworzyciel, Zbawiciel, Uświęciciel. Duch Święty. Usiłuje nas odnaleźć, wspiera. Przychodzi z pomocą, gdy wydaje się nam, że gorzej być już nie może. Jest z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.

Trzy Osoby - Jeden On - niezrozumiałe...niepojęte...prawdziwe. Ale nie musimy czuć, nie musimy widzieć - wystarczy wierzyć.



Katarzyna Krawczyk

## MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

### Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

### Dni powszednie

8.00, 18.00

### Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

### Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

### Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

## KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

### Nowe konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego.

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

## Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z epifankiem)

**KOSZT WYDANIA: 50 GR**

**CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka**

**ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY**

Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikacji tekstów

